CZĘŚĆ XXV. № 5. ROK 13. (1842.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem: do Wydawcy Tygodnika w Peterburgu. do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjném; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego: nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossy z pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Połroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 25 rub. assyg. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Połroczna*, 28 rub. ass.

WTOREK, 20 Stycznia. / 1 Lutego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, 19/31 *Stycznia.*

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 29 Grudnia mianowani Kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2ej klassy, Senatorowie: Jenerał-porucznik *Martynow* i Radzca Tajny von *Drebusch—29 Grudnia*, Św. Anny 2 klassy, Sprawujący obowiązki Sekretarza Stanu w Departamencie Cywilnych i Duchownych Spraw Rady Państwa, Rzeczyw. Radzca Stanu *Baszucki*.

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 29 i 30 Gjudnia mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Senatorowie: Jenerał-porucznik *Broniewski* i Radzcy Tajni: Xiążę *Mieszczerski* i *Ozierow* — Św. Stanisława 1 klassy, Oberprokuror 2 Departamentu Rządz. Senatu R. R. St. *Podczaski*, Sekretarz Stanu do przyjmowania próśb na imię J. C. Mości przynoszonych Rzecz R. St. *Golicyn*, i Dowodzca 3 brygady 19 dyw. pieszej Jen.-major *Krummes*, ten ostatni za świetne zwycięztwo, odniesione 15 Maja 1841 nad Kaukazskiemi góralami.

— Przez Reskrypta Cesarskie, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klassy Jenerał-majorowie, Dowodzcy pułków gwardyi: Ułanów J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała *Matwiejew 1* i Finlandskiego *Wiatkin*.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski mianowani: Dowodzca 6 brygady piechoty gwardyi i pułku Wołyńskiego gwardyi Jenerał-major *Owander* Naczelnikiem Sztabu 4 korpusu Piechoty, Dowodzca 1 brygady 3 dywizyi pieszej Jenerał-major *Dowbyszew* Dowodzcą pułku Wołyńskiego gwardyi,—Naczelnik Sztabu 4 Korpusu piechoty, Jenerał-major *Kruze*, otrzymuje dymissyą dla słabości zdrowia z mundurem i pensyą całkowitej gaży.

— Na przedstawienie Ministra Dóbr Państwa o pochwalnym czynie włościanina tychże Dóbr w gubernii Permskiej, powiecie Osińskim, włości Stepanowskiej, wsi Tichanowskiej Auxentego *Uszakow*, który przez gorliwość o dobro publiczne i pragnąc przyłożyć się do rozszerzenia między włościanami gubernii Permskiej siewu kartofli, własnym nakładem zasiał kortoflami dziesięcinę gruntu, za co od swoich spółwłościań doznał różnych obelg, N. Cesarz Jmć 30 Czerwca 1841 roku rozkazać raczył: pochwalny czyn włościanina *Uszakow* podać do powszechnej wiadomości przez pisma publiczne, nagrodzić go medalem srebrnym z napisem *za użyteczne* (за полезное) na wstędze orderu Św. Anny dla noszenia na piersiach i z summ corocznie wyznaczanych na nagrody za skuteczne hodowanie kartofli, wypłacić 50 rubli srebrem.

— Na przedstawienie Ministra Sprawiedliwości i na zdanie Komitetu Ministrów, N. Cesarz Jmć raczył podnieść do rangi Assesora Kollegialnego, starszego pomocnika sekretarza, 1 oddziału 3 Departamenu Rządz. Senatu, Radzcę honorowego *Mazurkiewicza*, w nagrodę gorliwością odznaczonej służby.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *1 Grud. z. r.* O nowej stacii pocztowej w Moskiewskiej gubernii we wsi Bitcach.

2) *3 tegoż m.* O nowych prawidłach podług których mają być drukowane, rozsyłane i kontrolowane bilety na przejazd pocztą (подорожные бланки). — Podług tych prawideł oprócz opłaty wiorstowego przy wydawaniu każdego biletu ma się pobierać jeszcze 30 kop. sr. za bilet.

3) *8 tegoż m.* Z objaśnieniem jak ma być uzyskiwany od aktów zastawy (закладныя) pobor ćwierci procentu ustanowiony na rzecz miejskich dochodów.

4) *10 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o zmianie terminu wyznaczonego na zwrot rekruta w zamian za złożony kwit rekrutski.

5) *5 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o nowej ustawie Petersburskiego Komitetu o ubogich (Попечительный Комитетъ о бѣдныхъ).

6) *11 tegoż m.* Z zaleceniem, aby wyższe władze pilnie przestrzegały wykonywania w niższych sądowych władzach, przepisów o sporządzaniu zapisek w sprawach o powtarzaniu żądań i o utrzymywaniu xiąg aktowych.

7) *15 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o przyjmowaniu na ewikcją w Banku handlowym obligacij Kommissii Umorzenia długów nowej 4roprocentowej pożyczki.

8) *17 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza d. 30 Paźdz. Ustawy Niżnie-Nowgorodskiego gubernijalnego szlacheckiego Banku, mającego się nazywać Alexandrowskim na pamiątkę bytności J. C. W. W. X. Cesarzewicza Następcy, w Niżnim Nowgorodzie.

9) *16 tegoż m.* Z ogłoszeniem zezwolenia N. Cesarza, aby do obowiązku Dozorców szpitala w Petersburgu noszącego nazwanie N. Panny wszystkich cierpiących Matki, (Всѣхъ Скорбящихъ) dopuszczone były osoby wolnego stanu.

10) *12 tegoż m.* O oddaleniu ze służby i nieprzyjmowaniu do niej nadal Assesora Kollegialnego Anisimowa i radzcy honor. Pokrowskiego.

— Gazeta Senacka ogłosiła przywileje wydane: 1) 24 Listop. z. r. kolleg. Radzcy Obołońskiemu na utrzymywanie przez lat 10 statków parowych na jeziorze Ładogskim i rzece Swirze: 2) 29 Listop. z. r. mechanikowi Tibo na lat 10 na wynalezioną przezeń machinę do robienia taflowych podłog: 3) 8 Grud. z. r. Sardyńczykowi Hersi na lat 5 na wynaleziony przezeń podwójny warsztat tkacki: 4) 15 Grud. z. r. obywatelowi Podolskiej gubernii hr. Alexandrowi Czackiemu na lat 10 na wynaleziony przezeń filtr do fabrykacii cukru.

Warszawa.

«J. O. Xiążę Namiestnik Królestwa, z wnoszonych do siebie prósb, o pomieszczenie w wojenno-naukowych zakładach Cesarstwa młodej szlachty utejszego kraju, dostrzedz raczył: że ojcowie i krewni częstokroć starają się o to po dojściu już młodzieży do wieku, w którym, aby przyjętą być mogła do pomienionych zakładów, a szczególniej do pułku szlacheckiego, wypada zdawać trudny z wyższych nauk examen. W skutek czego zdarza się niekiedy, że wysyłana stąd do S.-Petersburga młodzież, z przeznaczeniem do pułku szlacheckiego, niebędąc w stanie zdać tam przepisanego examinu, odsyłaną bywa napowrót, z narażeniem skarbu na próżne wydatki. Z tego powodu Jego Xiążęca Mość, rozkazawszy ogłosić w Gazetach i dziennikach Guberńjalnych Królestwa program examinu, składać się winnego przez młodzież do pułku szlacheckiego wstępującą, polecił zarazem podać do wiadomości wszystkich, którzyby życzyli synów lub krewnych, liczących już lat 13, lub bliskich dojścia tego wieku, pomieścić w zakładach wojskowo-naukowych, aby poprzednio udawali się z nimi do właściwego Gimnazjum Guberńjalnego, po wyexaminowanie wedle programu, i po uzyskanie świadectw o należytem ich usposobieniu. Świadectwa takowe załączane być powinny wraz z innemi dowodami, przy prośbach, o przyjęcie młodzieńców do pomienionych zakładów, wnoszonych. Powyższą wolę Jaśnie Oświeconego Xięcia Namiestnika, oraz program examinu (w przekładzie Polskim, Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podając niniejszem do powszechnej wiadomości i stosowania się, nadmienia: że Jego Xiążęca Mość zlecił Kuratorowi Warszawskiego naukowego okręgu, wydać stosowne rosporządzenia, aby w Gimnazjach guberńjalnych słuchano niezwłocznie rzeczoną młodzież examinów, wedle programu, i wydawano jej stosowne o tem świadectwa.

P. O. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

(podpisano) Jenerał-Lejtnant Senator *Pisarew*.
Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *J. Badeni*.
Dyrektor Kancellarji, *S. Starynkiewicz*.

(Gaz. Warsz.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 15 Stycznia. Podług gazet ministeryalnych, Król Jmć Pruski zabierze się na obręt w Ostende 20 Stycznia. Za przybyciem do Anglii J. K. Mość uda się bezpośrednio do Windsor. Sądzą że zabawi nie dłużej jak tydzień i że przepędzi kilka dni w Londynie. Liczba osób zaproszonych na obrzęd chrztu Xięcia Wallii, wraz z duchowieństwem, dygnitarzami Państwa i Dworu wynosi 85.

— Sir Robert Peel rozesłał okolnik, do wszystkich członków parlamentu stronnictwa ministeryalnego wzywający ich na otwarcie izb 3 Lutego.

— Umarł admirał sir Josias Rowley i jenerał Mainwaring. Ten ostatni miał lat 80 i był już w służbie przypierwszém zajęciu Martyniki.

— Umarł biskup Ossory, Lighlin i Ferns w Irlandyi, doktor Fowler, mając lat 75.

— Odebrano wiadomości z New-York po 22 Grudnia. Podług nich nieporozumienia między mieszkańcami Stanów i poddanemi angielskiemi w Kanadzie zamiast zbli-

żania się ku załatwieniu, coraz się zajątrzają, mianowicie w Stanach południowych. Ostatnimi czasy władze angielskie w Nassau, (wyspa Providence) wypuściły na wolność murzynów, którzy zbuntowali się na okręcie amerykańskim, zabili pięciu ludzi z osady i zmusili kapitana ażeby płynął do Nassau.

— Z ostatnich nowin z Kanady to jest nadzwyczajnego że rzeka św. Wawrzyńca przeszła, tak iż żegluga po niej rozpoczęła się

— Podług jednej Review angielskiej liczba anglików mieszkających dziś we Francyi wynosi 54,000 nieliczące mnóstwa podróżnych, którzy przebiegają Francyą jako turyści. Liczba zaś podróżujących po Europie anglików wynosi do 100,000.

Portugalia. *Lizbona*, *2 Stycznia*. Wczora minister Spraw wewnętrznych otworzył w imieniu Królowej izby Parlamentu.

Paryż, *17 Stycznia*. P. de Chambolle napisał list do Kanclerza Francyi przyznając się że jest autorem artykułu w *le Siècle* za który odpowiedzialny redaktor powołany został przed kratki izby Parów. Mimo to izba utrzymała dawne swoje postanowienie, ażeby niekto inny tylko sam redaktor stanął do odpowiedzi przed nią za domierzoną obrazę.

— Dziś izba deputowanych rozpoczęła ogólne rozprawy nad adresem odpowiedzi na mowę Królewską i słuchała P. Béchard, który ostro naganiał politykę zawnętrzną ministrów, tudzież P. de Carné, który lubo mówił za projektem, również jednak powstawał przeciw tejże polityce. W chwili odejścia poczty mówił P. Berville.

— Spekulanci giełdowi są przekonani że adres przyjaźny będzie ministrom i ta opinja podniosła kurs papierów.

— Dziś P. de Salvandy spodziewany jest de Paryża.

— P. de Bourqueney przybył do Stambułu w ostatnich dniach Grudnia i 27 tegoż m. złożył Sułtanowi swoje listy wierzytelne,

— Podług listów z Algeru z d. 5 Stycznia, Abdelkader złożony został z dowodztwa przez swoje wojska i schronił się do Maroku.

— Mer gminy Pouillé (w Depart. Wandei) P. Bodin, który był przez Prefekta zawieszony w urzędowaniu za to, że ogłosił zapowiedzi ślubu córki swojej z xiędzem, został ostatecznie złożony z urzędu wyrokiem Królewskim z d. 18 Grudnia.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Szwecya. Nasze gazety donoszą że Król Jmć wyjedzie do Norwegii 18 Stycznia i otworzy osobiście Storthing w pierwszych dniach Lutego.

Nowy-York. W Washington złodziej za pomocą fałszywych kluczów wkradł się do archiwum Stanu i zabrał trzy przedmioty, które dyplomatyczni agenci Stanów Zjednoczonych, otrzymawszy w darze od Monarchów Mocarstw zagranicznych, a podług praw niemogąc zachować u siebie tam złożyli. W tej liczbie była tabakiera podarowana przez Cesarza Rossyjskiego Alexandra P. Harris, wartująca 6000 dollarów, naszyjnik perłowy, ofiarowany Prezydentowi *van Buren* od Imana Mascate, ceniony 3600 dollarów, i pałasz ofiarowany P. Biddle przez Rząd Peruwiański. Nagroda 1000 dollarów przeznaczona jest dla tego ktotę kradzież odkryje.

Hiszpanija. *Madryt*, *7 Stycznia*. Dziś xiążę *Glucksberg* przedstawiany był Regentowi jako sprawujący interesa Francyi.

— Na posiedzeniu izby deputowanych P. Laudero zadał Pierwszemu Ministrowi pytanie względem odjazdu P. de Salvandy; na co Minister odpowiedział, że Rząd, według urządzeń konstytucyi, nie mógł przyzwolić aby poseł francuzki oddał swoje listy wierzytelne Królowej osobiście. Na wniosek tegoż P. Laudero, Senat uznał jednomyślnie że Rząd wypełnił swoję powinność. Takiż sam wypadek w tymże przedmiocie, zaszedł w izbie deputowanych, czyli reprezentantów.

Turcya. Zostali mianowani posłami: *Ali-effendi* do Londynu, a *Akib-effendi* do Wiednia.

— Nowy minister Spraw Zagranicznych *Sarim-effendi* otrzymał już wizytę członkow Ciała Dyplomatycznego i upewnił ich że ma ciągle na celu utrzymanie pokoju i zachowanie traktatów.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Poln)

KORRESPONDENCYA TYGODNIKA.

LIST WIEŚNIAKA DO REDAKTORA TYGODNIKA PETERSBURSKIEGO.

«Od lat pierwszej młodości ciekawość, poźniej szlachetniejsze bodźce pobudzały mnie do zajmowania się gorliwie piśmiennictwem, mianowicie krajowém: smuciłem się, ile razy ta czynność umysłowa leniwiała, i znowum się radował, gdy ją nowy zapał ożywiał. Pozwolisz W. Redaktorze przemowić mi w swém piśmie pod tym względem.

Postrzegając bieg rzeczy uważnie, widzę, że nadzwyczajna płodność pióra J. J. Kraszewskiego, wzniosła ogniste współubieganie się w zawodzie literackim, osobliwie wśród krain Wołynia, Ukrainy i Podola. U nas nad Wilją jedni takie usiłowania wychwalają, drudzy, i tych wielka liczba, znajdują w nich zawsze coś do przygany. Bywało tak zawsze i bywa za zwyczaj kiedy się jaki umysł wznosi niespodzianie nad poziom zwyczajny, kiedy lekceważąc cicho wyszeptane przymówki, pochodzące najczęściej z zawiści, dąży nieustannie i coraz doskonalej do wzniosłych zamiarów.— Otóż taka wytrwałość stoicka więcej zadziwia, niżeli naj-

obfitsza płodność. Można w uniesieniach chwilowych żyznej fantazij i wyobraźni skreślać zachwycające, uroczne obrazy; lecz już to jest;—dar twórczy przyrodzenia, śpiew słowika: krótko on trwa i często przesyca. Ale jedną ręką wypisywać mozolne śledzenia czynów dziejowych, rozumować logicznie, drugą rzucać na papier rysy działań bohatyrskich. bujne, piękne i swobodne myśli aczby humorystyczne, gdzie potrzebne ciągła pilność, niezmordowana praca; jest to moc duszy, zowiąca się wytrwałością, przymiot umysłowy czcigodny, wyrobiony samodzielnie w sobie przez własne usiłowania.

Ilekroć mi się zdarza odwiedzać stolicę gubernij, bywać w towarzystwach i słyszeć wycedzone, zmieszane z żółcią przygryski temu szanownemu autorowi, który stał się no. winą dzienną, przedmiotem mody, tyle się razy dąsam, wpadam w zapał i krzyczę, czemu przeciwko niemu nie piszą? Wszakże Kraszewski przyjmuje chętnie sprawiedliwe ostrzeżenia, nie gniewa się za nie i z nich korzysta.

Doczekałem się nakoniec i listu do Kraszewskiego w Tygodniku Petersburskim pod № 54.

Ta diatryba zaczyna rubasznie rwać z *kopyta*, potem, przybrawszy ton poważny, opiekuńczy, nanczający, jakoby w sprawie małoletniego, przeistacza się w płaską allegoryę, wyobrażając autorów pism czasowych jak handlowych spekulantów, a ich pracę jako strumyki, rzeczki, rzeki spławne i nakoniec jak sklep norymberski.

Tak tedy Pan X. K. mówi «Ale radzibyśmy byli widzieć ten strumyk stopniowo wzrastającym,»—Tu czas warunkowy użyty niewłaściwie, bo już sam Recensent twierdzi, że w trzecim tomie Athenaeum wiele jest dobrych towarów; tylko się żali, «włożono tyle tandecierskich gratów?»

Kto chce z osobistością w liczbie pojedyńczej albo mnogiej występować samowładnie w zawodzie naukowym, tenby powinien dobijać się takiej powagi przez dzieła własne wzorowe; nagie wyrazy nic tam nie znaczą, gdzie trzeba pruntownych dowodów. Ja i My są zaimki względne, oznaczające rozmaite stopnie uprawy umysłowej: podług tego to stopnia każdy potrzebuje różnych przedmiotów piśmiennych, każdy o ich wartości sądzi. — Nie mają i niemogą mieć te zaimki niskąd przywileju na powszechne i bezwarunkowe wyrokowanie, poki nie okażą świadectwa odbytej ściśle gimnastyki umysłowej. — Tylko obłąkany, chcąc mieć tuzin filiżanek porcelanowych, dopełnia ich liczbę garnuszkami nadtłuczonemi. Niepodobna żeby kupiec towarów norymberskich niemiał ich w komplecie; może on nawet mieć porcelanę niższego gatunku, ale się na niej nie znają: wreszcie są i tacy, którzy jedynie garnuszków nadtłuczonych potrzebują, lecz ich w bogatym handlu nie znajdą. A tak okazuje się widocznie, allegorje wyjaśniają rzecz ale jej dostatecznie nie dowodzą.

Teraz następuje podsłuchana rozmowa Panów Jana i Łukasza. O moj Panie, takich Janów i Łukaszów pełno jak mrówek dziś w Europie! Są to ludzie nawykli do chleba powszedniego, mocnego pokarmu trawić nie mogą, a jednak z wykwintnym smakiem na popis występują. Z kądże im przyszło do głowy mieszać się w cudzą sprawę, i przepisywać autorowi Athenaeum, o czém ma on rozprawiać? Wytknął on sam sobie granice swego pisma, dostarczając ważnych artykułów w przedmiotach historij, literatury, sztuk, krytyki i rozmaitości, a w czwartym tomie przyjmuje jeszcze oddział filozoficzno-moralny, tak ważny i potrzebny dla naszej krainy: na początku tego tomu czytamy dwie głębokie rozprawy, jednę o prawidłach cywilizacii narodów przez Henr. Hr. Rzewuskiego, drugą o filozofij przez Tytusa Szczeniowskiego. Owi wytworni Panowie chcą żeby pisał nie jeśli o prawodawstwie samém, to o historij prawodawstwa! Wszakże o tém mamy już tyle dzieł doskonałyoh w języku francuzkim, a nadto P. P. Kurc i Skarbek tę ważną gałąź wypracowali, która małą liczbę czytelników może zajmować. U nas jest wielu takich którzy każde pismo mocno wyrozumowane zowią metafizyką, plątaniną abstrakcyjną; nie nawykli do ciągłego myślenia brzydzą się takiemi pismami, podobni do tych, co nieznając arytmetyki, chcieliby snadnie rozumieć i biegle czytać dowodzenia matematyki wyższej.

(*Dok. nast.*)

WAŻNE DONIESIENIE.

(Nadesłano.)

«Przy dokładnej znajomości aktów Galicyjskich mająo stosunki z archiwami zagranicznemi, i znaczny zbiór aktów starych oraz oryginałów na pargaminie Królewskich dla rożnych osób i w rożnych czasach wydanych, a w szczególności Index prawie wszystkich rodzin polskich, ich urzędy, nobilitacye, indygenaty, lub posiadanie dóbr, oświadczam niniejszém, że udzielam chętnie wiadomości o rodowodach (genealogia), działach rodzinnych majątków, o rozgraniczeniach dóbr, przywilejach na jarmarki, jakoteż o różnych zapisach, testamentach. Królewskich nadaniach, przywilejach, i t. p. Przyjmuję kwerendy tak w starych aktach krajowych lub zagranicznych, w archiwach prywatnych, w xięgach klasztornych, w kronikach, herbarzach, i t. d. Komu na odszukaniu podobnych dowodów zależy, kwerenda przyjmuje sią we Lwowie w Kantorze *Lwowianina* przy ulicy Halickiej pod liczbą 449¼. Adres *Ludwikowi Zielińskiemu* pod liczbą 449¼ w Kantorze Lwowianina, we Lwowie. (*)

(*) W rzeczy samej jest to ważna wiadomość dla naszego kraju. Ku większemu jej upowszechnieniu prosimy wydawców innych polskich gazet izby niniejszy artykuł w pismach swoich powtórzyli.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Января 19-го 1842. *Н. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.